

Andrzej Kirmiel

Międzyrzecz-Obrzyce

Dwa kilometry na wschód od Międzyrzecza, w latach 1901-1914, wybudowano w Obrzycach potężny kompleks szpitalny dla nerwowo i psychicznie chorych (niem. 4. Posener Provinzial-Irrenanstalt Meseritz-Obrawalde). Zespół powstał w jednolitym neogotyckim stylu jako niezależnie funkcjonujące miasteczko, wyposażone w niezbędną infrastrukturę. Zakład był uważany za jeden z najnowocześniejszych we wschodnich Niemczech, a metody leczenia i traktowanie chorych były uznane za wzorcowe. Tu leczyli się również Żydzi z całych Niemiec, w tym z powiatów międzyrzeckiego i skwierzyńskiego. W budynku administracji znajdowała się dla nich sala modlitw. W latach dwudziestych XX wieku ich duchowym opiekunem był kantor G. Schlumper z Międzyrzecza. Na terenie zespołu szpitalnego funkcjonował także cmentarz podzielony na kwatery wyznaniowe. Na planie szpitala z lat trzydziestych XX wieku kwatera żydowska znajduje się na północ od części ewangelickiej i katolickiej. Chowani byli na niej pacjenci wyznania mojżeszowego, a jeszcze w latach sześćdziesiątych natrafiano tam na pojedyncze nagrobki.

1 września 1939 roku, na terenie III Rzeszy, naziści rozpoczęli akcję eutanazji psychicznie chorych, określaną eufemistycznie jako „śmierć z litości” (niem. Aktion T4). Po protestach części niemieckiego duchowieństwa akcję przerwano, by wznowić ją w tajemnicy w roku 1942, wykorzystując do tego prowincjonalne ośrodki. Jednym z nich był zakład w Międzyrzeczu-Obrzycach, gdzie latem tego roku rozpoczęto uśmiercanie pacjentów i kontynuowano zbrodnię do stycznia 1945. Według zachowanych relacji, pacjentów żydowskich wywieziono przed akcją tzw. szarymi autobusami (niem. die grauen Busse) w nieznanym kierunku. Wydarzenie to relacjonuje pielęgniarka szpitala, Marianna Grocholewska:

„(...) w czasie wojny, jednak przed rozpoczęciem akcji uśmiercania pacjentów, zabrano ze szpitala wszystkich chorych narodowości żydowskiej. Do momentu zabrania tych pacjentów przebywali oni na oddziałach wspólnie z innymi pacjentami. Widziałam osobiście, a było to wiosną, gdyż pamiętam, że było bardzo ciepło, jak na teren szpitala przyjechało 8-10 dużych autobusów wraz z funkcjonariuszami SS, którzy zgodnie z listą zabierali z poszczególnych oddziałów pacjentów narodowości żydowskiej. Widziałam, że autobusy te były mocno zatłoczone i że upychano w nich pacjentów. W czasie wydawania pacjentów narodowości żydowskiej były przy tym Ratajczak, Jeschke i inni. Na tym oddziale, na którym pracowałam,

była jedna pacjentka narodowości żydowskiej, która w chwili zabierania jej miała atak epilepsji. Ja, wraz z drugą pielęgniarką, niosłam ją na noszach do autobusu, lecz kiedy doszliśmy do drzwi autobusu, SS-owcy wyrwali nam nosze i wrzucili tę pacjentkę na podłogę do autobusu, nosze natomiast odrzucili. Kiedy zabierano pacjentów narodowości żydowskiej z oddziału, pytałam się oddziałowej Hellmis, gdzie pacjenci zostaną przewiezieni; odpowiedziała mi, że do innego szpitala. Kiedy natomiast pytałam jednego z SS-owców, powiedział – co mnie to obchodzi. Kiedy widzieliśmy w jaki sposób obchodzono się z tymi pacjentami, domyślaliśmy się, że przeznaczeni są oni na śmierć (...)

Nie jest znana liczba wywiezionych pacjentów. Najprawdopodobniej nie wszyscy byli Żydami, bo tylu ich na pewno w Obrzycach nie było (8-10 dużych autobusów). Chodziło o zwolnienie miejsc dla nadchodzących transportów z chorymi z całej Rzeszy, głównie Berlina, ale i Hanoweru czy Hamburga. Według tzw. Księgi Zmarłych w okresie od 1 stycznia 1942 do 21 stycznia 1945 roku zmarło 6991 osób. Prawie wszyscy to pomordowani pacjenci głównie narodowości niemieckiej. Wśród zamordowanych byli również Żydzi, a także obywatele innych nacji. Szacuje się, że w wyniku celowego złego traktowania mogło ponieść śmierć kolejnych 2-3 tysiące pacjentów. Tak więc liczba wszystkich ofiar akcji T4 w Obrzycach mogła wynieść około 10 tysięcy.

W listopadzie 2004 roku na obszarze cmentarza w Obrzycach postawiono pomnik upamiętniający pomordowanych pacjentów szpitala. Symbolika pomnika odwołuje się także do judaizmu i upamiętnia również ofiary pochodzenia żydowskiego pomordowane w Obrzycach podczas II wojny światowej.

Bibliografia:

- A. Peritz, *Moje dzieciństwo*, Leo Baeck Institute New York, nr ME 498, mikrofilm, przeł. W. Derwich.
- J. Radzicki, J. Radzicki, *Zbrodnie hitlerowskiej służby sanitarnej w Zakładzie dla Obłąkanych w Obrzycach*, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1975.
- The central Database of Shoah Victims Names, <https://yvng.yadvashem.org> [dostęp 30 VII 2021].
- Wspomnienia pana Jerzego Dąbrowskiego (styczeń 2007 r.)